

Paradygmaty karania a badania osobopoznawcze sprawców przestępstw

BARBARA STAŃDO-KAWECKA

ORCID: 0000-0002-7296-1260

Zakład Prawa Karnego Wykonawczego

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego

1. Próby integralnokulturowego ujęcia kary

Kara wymierzona za przestępstwo, określana niekiedy jako kara kryminalna, w nauce prawa karnego definiowana jest jako osobista dolegliwość zadana sprawcy przestępstwa w odpowiedzi na popełnione przez niego przestępstwo, wymierzona przez konstytucyjnie uprawniony do tego organ państwa i wyrażająca potępienie przestępstwa¹. Poza teoretykami prawa karnego karą interesują się przedstawiciele wielu innych dyscyplin naukowych, w tym kryminologii, filozofii, psychologii, pedagogiki, socjologii czy nauk politycznych. Filozofowie od dawna poszukiwali odpowiedzi na pytania o rację bytu kary kryminalnej i moralne uzasadnienie zadawania związanego z nią cierpienia. Jedni dopatrywali tego uzasadnienia w przeszłości i twierdzili, że kara jest moralnie uzasadniona, ponieważ stanowi odpłatę za zło wyrządzone przez sprawcę przestępstwa. Inni szukali uzasadnienia kary w przyszłości, przypisując jej utylitarne cele z zakresu prewencji generalnej lub indywidualnej. Zadawanie cierpienia przez wymierzenie sprawcy kary było dla nich uzasadnione dlatego, że służyło zapobieganiu popełniania przestępstw przez

¹ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 412.

ogół obywateli lub ponownych przestępstw przez ukaraną jednostkę². Nawet jeżeli we współczesnych mieszanych (koalicyjnych) teoriach kary doszło do zbliżenia tych dwóch stanowisk przez łączenie idei odwetu i użyteczności, nie zakończyło to filozoficznych sporów dotyczących karania. Problemy uzasadnienia stosowania kary i jej wymiaru, jak pisze Bartosz Wojciechowski, nadal znajdują się „w centrum filozoficznoprawnych rozważań i niekończących się sporów między zwolennikami absolutystycznych i relatywistycznych teorii kary”³.

Kara kryminalna jest jednym z kluczowych obszarów badań kryminologicznych. Tę naukę według Witolda Świdy interesują nie tylko przestępcy i przestępczość, lecz także „wszelkie czynniki przeciwdziałające powstaniu i rozwojowi tych zjawisk”, w tym środki przewidziane prawem karnym, takie jak kary, środki zabezpieczające czy środki wychowawcze lub poprawcze stosowane wobec nieletnich⁴. W sferze badań kryminologicznych dotyczących instytucji kontroli społecznej i społecznych reakcji na przestępczość znajduje się między innymi skuteczność sankcji karnych stosowanych wobec sprawców przestępstw⁵. W pracach socjologicznych sporo miejsca zajmują społeczne, polityczne, kulturowe i historyczne uwarunkowania różnych form karania⁶. Poza problematyką kary traktowanej jako zjawisko społeczne i złożona instytucja społeczna, która pełni różne funkcje społeczne i powinna być analizowana w szerszym kontekście zmian społecznych, uwagę socjologów przynajmniej od lat czterdziestych ubiegłego wieku przyciąga społeczność więzienna, jej formalna i nieformalna struktura oraz zachodzące w niej procesy, w tym proces socjalizacji więźniów w instytucji izolacyjnej, znany pod nazwą

² Szerzej na temat racji bytu kary kryminalnej w filozofii por. m.in. W. Sadurski, *Teoria sprawiedliwości. Podstawowe zagadnienia*, Warszawa 1988; S. Prejsnar-Szatyńska, *Problem uzasadnienia kary — analiza filozoficzna*, „Probacja” 2014, nr 2, s. 89 n.

³ B. Wojciechowski, *Dyskursywno-etyczne uzasadnienie kary kryminalnej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, z. 3, s. 137.

⁴ W. Świda, *Wiadomości wstępne*, [w:] *Kryminologia*, red. W. Świda, Warszawa 1977, s. 15.

⁵ *Ibidem*. Por. także J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 1999, s. 22.

⁶ J. Simon, R. Sparks, *Punishment and society: The emergence of an academic field*, [w:] *The Sage Handbook of Punishment and Society*, red. J. Simon, R. Sparks, Los Angeles 2013, s. 2 n.

„prizonizacji”⁷. Ponadto dla socjologów, a także dla politologów, karanie przestępców jest narzędziem sprawowania władzy i z tego powodu analizują oni zmieniające się formy karania w kontekście zmian metod sprawowania władzy⁸.

Psychologiczne następstwa ukarania sprawcy przestępstwa, w tym szkodliwe skutki uwięzienia, oraz oddziaływania psychokorekcyjne realizowane wobec skazanych od dawna są przedmiotem badań psychologicznych⁹. W psychologii wykształciła się nawet subdyscyplina zajmująca się psychologicznymi aspektami wykonywania kary pozbawienia wolności i innych izolacyjnych środków penalnych, określana jako psychologia penitencjarna¹⁰. Wykonywanie kary pozbawienia wolności przyciąga uwagę pedagogów zajmujących się resocjalizacją penitencjarną rozumianą jako

ogół oddziaływań zamierzonych i zaprogramowanych na sprawcę przestępstwa odbywającego karę pozbawienia wolności, których celem jest uzyskanie u niego co najmniej poprawy jurydycznej, a zatem zabezpieczenie przed powrotem do przestępstwa¹¹.

⁷ *Ibidem*, s. 3. Por. także B. Crewe, *The sociology of imprisonment*, [w:] *Handbook on Prisons*, red. Y. Jewkes, B. Crewe, J. Bennett, London-New York 2016, s. 77 n.; T. Kalisz, *Kara pozbawienia wolności w perspektywie rozważań penologicznych i psychospołecznych*, [w:] *Pozbawienie wolności — funkcje i koszty. Księga Jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego*, red. A. Rzepliński *et al.*, Warszawa 2013, s. 281 n.; A. Krukowski, *Socjologia zakładu karnego (podstawowe zagadnienia)*, [w:] *Problemy współczesnej penitencjarystyki w Polsce*, red. B. Hołyst, t. 1, Warszawa 1984, s. 43 n.

⁸ M. Foucault, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, przeł. T. Komendant, Warszawa 1993, s. 29 n.; J. Simon, *Punishment and the political technologies of the body*, [w:] *The Sage Handbook...*, s. 60 n.

⁹ Por. m.in. A. Kempa, *Rola diagnozy psychologicznej w programowaniu resocjalizacji skazanych z anomaliami i zespołami uzależnień*, [w:] *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku: I Polski Kongres Penitencjarny*, red. B. Hołyst, S. Redo, Warszawa-Wiedeń-Kalisz 1996, s. 253 n.; A. Nawrocki, *Rola i zadania psychologów w wykonywaniu kary pozbawienia wolności*, [w:] *Kara kryminalna. Analiza psychologiczno-prawna*, red. M. Kuć, I. Niewiadomska, Lublin 2004, s. 225 n.

¹⁰ Por. *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska, Warszawa 2016; A. Lewicki, L. Paryzek, B. Waligóra, *Podstawy psychologii penitencjarnej*, [w:] *Psychologia kliniczna*, red. A. Lewicki, Warszawa 1972, s. 387 n.

¹¹ H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej — casus polski. Studium penitencjarno-pedagogiczne*, Kraków 2006, s. 147.

Zdaniem autorów zajmujących się tą problematyką również w pedagogice specjalnej nastąpiło wyodrębnienie pedagogiki penitencjarnej jako subdyscypliny skoncentrowanej na wychowaniu specjalnym skazanych odbywających kary kryminalne¹².

W penologii, będącej ogólną nauką o karze, obecnie podejmowane są wysiłki zmierzające do integracji różnych płaszczyzn badawczych (prawnych, socjologicznych, antropologicznych, filozoficznych, psychologicznych, historycznych, politologicznych) w celu wypracowania ujednoliconego obrazu kary jako zjawiska prawno-społecznego¹³. Integralnokulturowe ujmowanie kary ma ukazać „złożoność problemu kary kryminalnej jako zjawiska społecznego i kulturowego ustalonego w prawie karnym”¹⁴, a wyniki badań prowadzonych w tym zakresie powinny dostarczyć podstaw do kształtowania racjonalnej polityki kryminalnej. Znaczenie integralnokulturowych badań kary kryminalnej podkreśla Jarosław Utrat-Milecki, pisząc, że stają się one szczególnie istotne „w dobie narastania różnie warunkowanych tendencji punitwno-populistycznych, przed którymi nauka prawa karnego musi się bronić”¹⁵.

Konferencje naukowe organizowane od kilku lat w Krynicy¹⁶ gromadzą przedstawicieli różnych nauk (szeroko rozumianego prawa karnego, kryminologii, psychologii, pedagogiki, pracy socjalnej) oraz praktyków: sędziów, funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej, kuratorów sądowych, pracowników socjalnych, pracowników młodzieżowych ośrodków wychowawczych i zakładów poprawczych, przedstawicieli organizacji pozarządowych uczestniczących w wykonywaniu kar i udzielaniu pomocy postpenitencjarnej. Przynajmniej w jakimś skromnym za-

¹² P. Szczepaniak, *Konteksty pedagogiki penitencjarnej*, „Resocjalizacja Polska” 2011, nr 2, s. 109 n.; por. także H. Machel, *Wprowadzenie do pedagogiki penitencjarnej*, Gdańsk 1994.

¹³ J. Utrat-Milecki, *Kara. Teoria i kultura penalna: Perspektywa integralnokulturowa*, Warszawa 2009, s. 119.

¹⁴ *Ibidem*, s. 120.

¹⁵ *Ibidem*, s. 122.

¹⁶ Por. M. Niewiadomska-Krawczyk, *Sprawozdanie z konferencji „Resocjalizacja, readaptacja i pomoc postpenitencjarna w kontekście uwarunkowań prawnych, systemowych i lokalnych” (Krynica Zdrój, 16–18 listopada 2016 r.)*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2017, nr 96, s. 315 n.; E. Żegleń-Nycz, „Wsparcie readaptacyjne w prewencji wykluczenia i recydywy”. *Sprawozdanie z konferencji*, „Probacja” 2017, nr 3, s. 147 n.

kresie w trakcie tych konferencji praktykowane jest integralnokulturowe podejście do problematyki karania, mające na celu integrowanie wiedzy na temat kary z różnych dyscyplin naukowych oraz łączenie refleksji naukowej z doświadczeniami praktyków. Ich uczestnicy mają okazję przekonać się, jak trudne są próby tworzenia ujednoliconego obrazu kary ze względu na duże zróżnicowanie i zmienność poglądów prezentowanych w obrębie poszczególnych dyscyplin oraz znaczną liczbę nierozwiązanych dotąd problemów. Jednym z takich zagadnień wskazujących na złożoność instytucji kary jest kwestia badań osobopoznawczych sprawców przestępstw na tle różnych paradygmatów karania.

2. Paradygmaty w prawie karnym i kryminologii

Kryminolodzy często charakteryzują podstawowe nurty w rozwoju tej nauki przez odwołanie się do pojęcia paradygmatu, który rozumiany jest jako „ogólne wzorce pracy badawczej, oparte na wyraźnych założeniach pojęciowych, metodologicznych i metafizycznych”¹⁷. W uproszczeniu można przyjąć, że paradygmat w prawie karnym i kryminologii oznacza zbiór spójnych logicznie pojęć, założeń i teorii, które tworzą pewną koncepcję sprawcy przestępstwa i sposobów reagowania na popełniony przez niego czyn z zastosowaniem środków prawnokarnych. Do podstawowych paradygmatów w prawie karnym i kryminologii zalicza się paradygmat klasyczny, pozytywistyczny i antynaturalistyczny¹⁸. Istotne jest przy tym podkreślenie, że paradygmaty te nie zmieniają się rewolucyjnie, lecz ewolucyjnie¹⁹. Dominujące w różnych okresach paradygmaty współwystępują z innymi, a kiedy tracą na znaczeniu, mogą powrócić później w zmienionej formie. Zjawisko ożywienia porzuconych wcześniej paradygmatów obrazowo przedstawił norweski kryminolog Nils Christie, stwierdzając:

Niczym wielkie fale różne formy kontroli przestępczości pojawiają się, znikają i zjawiają się znowu. Albo może lepiej porównać je do ruchów wahadła, którego skraj-

¹⁷ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 41.

¹⁸ *Ibidem*. Por. także K. Krajewski, *Teorie kryminologiczne a prawo karne*, Warszawa 1994, s. 19 n.

¹⁹ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 41.

nymi pozycjami są klasycyzm i pozytywizm, zastąpione później przez neoklasycyzm i neopozytywizm. Żadna z tych skrajnych pozycji nie jest stabilna i zawiera w sobie potencjalną zmianę²⁰.

Paradygmat klasyczny swoją nazwą nawiązuje do klasycznej szkoły w prawie karnym, która wykształciła się w Europie w drugiej połowie XVIII wieku i zdominowała podejście do przestępcy i karania w następnym stuleciu. Zgodnie z tym paradygmatem człowiek ma wolną wolę, dokonuje świadomych wyborów dotyczących swojego zachowania i ponosi za nie odpowiedzialność. Przestępcy nie różnią się od osób niepopołniających przestępstw; podobnie jak ci drudzy są wolnymi i racjonalnymi osobami. Kara wymierzona sprawcy przestępstwa jest zwrócona w przeszłość i stanowi sprawiedliwą odpłatę za popełniony czyn oraz wyrządzone nim zło²¹. W centrum zainteresowania klasycznej szkoły w prawie karnym znajdował się zatem popełniony czyn i jego kwalifikacja prawna istotna do orzeczenia sprawiedliwej kary. Osoba sprawcy przestępstwa nie przyciągała większej uwagi profesorów prawa karnego i praktyków skupionych wokół tej szkoły ze względu na kluczowe dla niej założenia dotyczące wolnej woli i możliwości dokonywania swobodnych wyborów między dobrem a złem. Powszechna akceptacja retrybucyjnej teorii kary sprawiła, że przestępca, cechy jego charakteru czy możliwość ich korygowania „nie miały znaczenia dla racjonalizacji wymiaru kary”²². Kara w ujęciu szkoły klasycznej „odrywała się od osobowości człowieka i sprowadzała się do aktu odpłaty złem za złe”²³. Z tego powodu prawo karne z okresu dominacji szkoły klasycznej określane jest jako prawo karne czynu.

Osoba sprawcy przestępstwa została wprowadzona do prawa karnego wraz z pojawieniem się paradygmatu pozytywistycznego, który odrzucił ideę indeterminizmu. Wykształcenie się tego paradygmatu związane było z rozwojem nauk przyrodniczych, który pozwalał żywić nadzieję na naukowe ustalenie przyczyn przestępczości i znalezienie sposobów jej zapobiegania. Nie bez znaczenia dla jego powstania był także rozwój psychiatrii, psychologii, antropologii kryminalnej, socjologii, statystyki

²⁰ N. Christie, *Granice cierpienia*, przeł. L. Falandysz, Warszawa 1991, s. 85.

²¹ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 42.

²² S. Ziemiński, *Klasyfikacja skazanych*, Warszawa 1973, s. 11 i cyt. tam literatura.

²³ *Ibidem*.

ki i więzienioznawstwa²⁴. Przedstawiciele tych nowo rozwijających się nauk, którzy spotykali się na kongresach penitencjarnych z praktykami i reformatorami więziennictwa, uznawali przestępczość za zjawisko społeczne, mające indywidualne i społeczne przyczyny. Choć nie negowali istnienia przestępców niepoprawnych, to na ogół podzielali przekonanie o ich niewielkiej liczbie, uznając jednocześnie, że większość skazanych może zostać zreformowana w trakcie wykonywania wymierzonej im kary, a w szczególności kary pozbawienia wolności²⁵.

Do podstawowych założeń paradygmatu pozytywistycznego należała deterministyczna koncepcja człowieka, którego zachowanie uwarunkowane jest przez niezależne od niego czynniki. Przestępcę traktowany był jak osoba, która różni się od jednostek niepopołniających przestępstw pewnymi szczególnymi cechami. Zadaniem kryminologii było naukowe zbadanie tych różnic, zdiagnozowanie jego odmienności i znalezienie sposobów ich niwelowania. Z kolei w prawie karnym opartym na paradygmacie pozytywistycznym retributywne teorie kary ustąpiły miejsca teoriom utylitarnym. Kara była zorientowana na przyszłość, miała służyć osiągnięciu społecznie użytecznych celów, a w szczególności reformowaniu przestępców. Prawo karne stało się prawem karnym sprawcy, a wymiar kary i jej wykonywanie opierały się na zasadzie indywidualizacji²⁶.

Odwołując się do myśli francuskiego filozofa i socjologa Michela Faucaulta, można stwierdzić, że wraz z pojawieniem się paradygmatu pozytywistycznego sędziowie „zaczęli sądzić coś innego niż samą zbrodnię”, a mianowicie „duszę zbrodniarza”²⁷. Owa „dusza zbrodniarza” została pozwana przed sąd po to, aby „ją osądzić razem ze zbrodnią i roz-

²⁴ *Ibidem*, s. 15. Por. także L. Walgrave, *On the relation between criminology and criminal justice*, [w:] *Kriminologie — Kriminalpolitik — Strafrecht. Festschrift für Hans-Jürgen Kerner zum 70. Geburtstag*, red. K. Boers et al., Tübingen 2013, s. 517 n.

²⁵ Por. Deklarację zasad przyjętą na I amerykańskim kongresie więziennictwa w 1870 roku w Cincinnati: National Congress on Penitentiary and Reformatory Discipline, *A Declaration of Principles*, [w:] *Sentencing*, red. H. Gross, A. von Hirsch, New York-Oxford 1981, s. 52 n.; J. Śliwowski, *Prawo i polityka penitencjarna*, Warszawa 1982, s. 65 n.

²⁶ Szerzej na temat paradygmatu pozytywistycznego w prawie karnym i kryminologii por. K. Krajewski, *op. cit.*, s. 23 n.; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 44 n.

²⁷ M. Foucault, *op. cit.*, s. 24.

toczyć nad nią opiekę, kiedy zapadnie wyrok”²⁸. Proces karny przestał sprowadzać się do ustalenia faktu popełnienia przestępstwa, przypisania sprawstwa i zastosowania wobec przestępcy sankcji karnych, ponieważ pojawiły się w nim nowe pytania dotyczące przyczyn przestępstwa tkwiących w samym sprawcy oraz doboru odpowiednich środków umożliwiających sprowadzenie go na właściwą drogę²⁹. W rezultacie „w obrębie wyroku karnego pojawił się cały szereg ocenających, diagnostycznych, prognostycznych i normatywnych osądów na temat zbrodniczej jednostki”³⁰.

Paradygmat pozytywistyczny dominował w prawie karnym i kryminologii przez blisko stulecie aż do lat siedemdziesiątych XX wieku, kiedy załamał się między innymi pod wpływem utraty zaufania do państwa, jego instytucji i władzy politycznej oraz upadku wiary w możliwość skutecznej resocjalizacji przestępców³¹. W kryminologii rozwinęły się nowe teorie i nurty, takie jak teoria naznaczania społecznego czy różne nurty kryminologii radykalnej, konfliktowej, krytycznej i fenomenologicznej. Konsekwencją ich rozwoju było pojawienie się nowego paradygmatu, określanego jako paradygmat antynaturalistyczny, który odrzucał przekonanie o metodologicznej jedności nauk przyrodniczych i społecznych oraz opierał się na konfliktowej wizji społeczeństwa i prawa karnego. To ostatnie w świetle paradygmatu antynaturalistycznego stanowiło narzędzie wykorzystywane w konfliktach społecznych w celu utrzymania społecznego i politycznego *status quo*. Przedstawiciele kryminologii konfliktowej i radykalnej opowiadali się za oderwaniem kryminologii od prawa karnego i nadaniem jej charakteru niezależnej nauki o prawnych i społecznych mechanizmach kontroli, kryminalizacji i karania³².

Dotychczasowa kryminologia pozytywistyczna, jak pisał jeden z twórców „nowej kryminologii”, zajmowała się teoriami i praktykami dotyczącymi tego, co należy robić z przestępczością, w sposób utrwalają-

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*, s. 24 n.

³⁰ *Ibidem*, s. 25.

³¹ Na temat krytyki paradygmatu pozytywistycznego por. m.in. R. Quinney, *Criminology*, Boston-Toronto 1979, s. 13 n.

³² K. Krajewski, *op. cit.*, s. 47 n.; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 50 n.; L. Walgrave, *op. cit.*, s. 519 n.

cy istniejące instytucje kosztem wolności jednostki i zmian społecznych. Odpowiedzi na pytanie o przyczyny przestępczości poszukiwała w osobie sprawcy naruszającego prawo karne, a nie w społeczeństwie, które generuje aktywność przestępczą³³. W centrum badań kryminologów skupionych wokół paradygmatu antynaturalistycznego nie znajdowały się czyn zabroniony ani osoba jego sprawcy, ale mechanizmy funkcjonowania instytucji kontroli społecznej, w tym procesy kryminalizacji³⁴. Prezentowane przez nich poglądy nie zdominowały podejścia do przestępcy, przestępczości i karania, miały jednak pewien wpływ na prawo karne, polegający na wprowadzeniu do niego idei minimum interwencji i koncepcji *diversion*, czyli zawracania (domniemanych) sprawców przestępstw z drogi formalnego postępowania karnego lub formalnego skazania.

Paradygmat antynaturalistyczny dość szybko, bo już w końcu lat osiemdziesiątych XX wieku, stracił na znaczeniu. Krytyka zakorzenionej w kryminologii pozytywistycznej ideologii resocjalizacji (*treatment*) spowodowała wówczas ożywienie zainteresowania klasycznym podejściem do przestępcy i powrotem do prawa karnego opartego na zasadach odpłaty lub odstraszenia. Renesans tych idei oznaczał pojawienie się paradygmatu neoklasycznego, który odrzuca deterministyczną koncepcję człowieka, ale w porównaniu z paradygmatem klasycznym jest mniej skoncentrowany na popełnionym czynie zabronionym, a bardziej na pragmatycznych problemach, takich jak poprawa efektywności działania instytucji kontroli społecznej, aby „stosunkowo najmniejszym kosztem osiągnąć możliwie największe efekty w postaci redukcji nasilenia przestępczości”³⁵. Do zajmowania się problemami bezpieczeństwa społecznego i poszukiwania skutecznych sposobów ochrony społeczeństwa przed przestępczością, w tym ograniczania przestępczości powrotnej, skłaniała kryminologów „obsesja bezpieczeństwa”, jaka pojawiła się w wielu krajach w końcu lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku³⁶.

We współczesnej kryminologii i prawie karnym brakuje jednego powszechnie akceptowanego paradygmatu, który potrafiłby zastąpić oparty

³³ R. Quinney, *op. cit.*, s. 23 n.

³⁴ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 51.

³⁵ *Ibidem*, s. 54.

³⁶ Szerzej por. L. Walgrave, *op. cit.*, s. 520 n.

na szerokim konsensusie paradygmat pozytywistyczny. Nie można jednak wykluczyć, że zachodzące ostatnio zmiany prowadzą do wykształcenia się nowego paradygmatu, jakim jest paradygmat ryzyka. Zarządzanie ryzykiem (*risk management*) w wymiarze sprawiedliwości karnej obecnie uważane jest za podstawowy trend w podejściu do przestępczości i karania, będący elementem szerszego fenomenu, który polega na wykorzystywaniu przez władze publiczne informacji o ryzyku do rozwiązywania problemów społecznych. Przestępczość postrzegana jest jako ryzyko możliwe do oszacowania i kontrolowania. Przestępca traktowany jest jak racjonalny podmiot, odpowiedzialny za swoje zachowanie oraz za kontrolowanie zagrożenia, jakie stanowi dla innych, czyli za zarządzanie własnym ryzykiem. Sprawcy przestępstw tworzą populację ryzyka, którą można podzielić na grupy o różnym poziomie ryzyka oraz skutecznie nią zarządzać. W prawie karnym oprócz ciężaru popełnionego przestępstwa i stopnia zawinienia istotnymi kryteriami wyboru kary lub innych środków penalnych są wyniki szacowania ryzyka popełnienia przez sprawcę kolejnego przestępstwa i wyrządzenia poważnej szkody oraz możliwości ograniczania tego ryzyka w czasie wykonywania sankcji karnych³⁷.

3. Znaczenie badań osobopoznawczych w okresie dominacji różnych paradygmatów karania

W monografii poświęconej badaniom osobopoznawczym Leon Tyszkiewicz określa je jako „wszelkie procesy poznawcze i ich wyniki dotyczące sprawcy czynu zabronionego i jego warunków środowiskowych”³⁸. Jego zdaniem tego typu badania obejmują „różne procesy badawcze” o różnym zakresie, który rozciąga się „od prostego zbierania czy sumowania informacji do badań opartych na stosowaniu skomplikowanych narzędzi badawczych”, „od zbierania danych dotyczących tylko osoby sprawcy aż do pełnej analizy danych środowiskowych”, „od ustalania faktów teraźniejszych do odtwarzania faktów minionych i do

³⁷ K. Hannah-Moffat, *Punishment and risk*, [w:] *The Sage Handbook...*, s. 129 n. oraz cyt. tam literatura.

³⁸ L. Tyszkiewicz, *Badania osobopoznawcze w prawie karnym. Wprowadzenie w problematykę prawną i kryminologiczną*, Warszawa 1975, s. 6.

przewidywań zdarzeń przyszłych oraz programowania doboru środków oddziaływania”³⁹. Jak podkreśla autor, rozwój tych badań był możliwy dzięki postępowi nauk o człowieku, ale ich praktyczne znaczenie uzależnione jest od dominujących w danym czasie nurtów w prawie karnym⁴⁰. Badania osobopoznawcze są bowiem zasadniczo zbyteczne w prawie karnym czynu, które opiera się na retrybutywnych teoriach kary, natomiast nabierają znaczenia w prawie karnym sprawcy, w którym decydującym kryterium wyboru i wymiaru kar i innych środków penalnych jest „sprawca jako człowiek o indywidualnych właściwościach”, a nie popełniony przez niego czyn⁴¹. Z tego powodu rozwój badań osobopoznawczych przypada na okres dominacji paradygmatu pozytywistycznego w prawie karnym i kryminologii, skoncentrowanego na osobie sprawcy przestępstwa i indywidualizacji karania.

Postulaty prowadzenia badań osobopoznawczych podejrzanych i oskarżonych w trakcie postępowania karnego pojawiły się już w początkowym okresie rozwoju kryminologii pozytywistycznej i szkoły pozytywistycznej w prawie karnym. Na przełomie XIX i XX wieku wysuwali je między innymi Enrico Ferri i Franz von Liszt, którzy jednocześnie podkreślali konieczność posiadania przez sędziów przygotowania kryminologicznego, umożliwiającego właściwe wykorzystanie wyników takich badań w celu zaklasyfikowania sprawcy do określonej grupy przestępców i dostosowania wymierzonej mu kary lub innych środków penalnych do jego właściwości⁴². W miarę rozwoju paradygmatu pozytywistycznego rosło także poparcie dla badań osobopoznawczych, o czym świadczy tworzenie instytucji prowadzących takie badania oraz uchwały podejmowane na międzynarodowych kongresach karnych i penitencjarnych.

Zainteresowanie osobowością przestępcy sprawiło, że przy jednym z belgijskich więzień już w 1907 roku utworzono laboratorium antropologii kryminalnej, którego zadaniem było prowadzenie obserwacji antropologicznej więźniów, klasyfikowanie ich na podstawie wyników badań kryminologicznych, medycznych, psychiatrycznych i psychologicznych oraz kierowanie do odpowiednich zakładów penitencjarnych

³⁹ *Ibidem*, s. 6 n.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 8.

⁴¹ *Ibidem*, s. 12.

⁴² *Ibidem*, s. 13 n.

i zakładów zabezpieczających. W ciągu kilku następnych lat przy ważniejszych belgijskich więzieniach powstała sieć takich laboratoriów, a ponadto utworzono w nich oddziały psychiatryczne dla więźniów wymagających dłuższej obserwacji lekarskiej⁴³. W Polsce w 1933 roku minister sprawiedliwości powołał Komisję do Badań Kryminalno-Biologicznych, powierzając jej opracowanie kwestionariusza do badań osobopoznawczych więźniów oraz zorganizowanie więzień obserwacyjno-rozdzielczych w celu prowadzenia takich badań. Wstępny kwestionariusz do badań kryminalno-biologicznych został opracowany w 1933 roku, a trzy lata później opublikowano tak zwany duży kwestionariusz. Jeśli zaś chodzi o prowadzenie badań, to w praktyce objęły one jedynie niewielką liczbę więźniów⁴⁴.

W zbliżonym czasie (1925 rok) uchwałę o konieczności prowadzenia przez specjalnie wykwalifikowanych lekarzy fizycznych i psychicznych badań wszystkich więźniów w celu ustalenia biologicznych i społecznych przyczyn przestępczości oraz właściwego traktowania każdego więźnia podjęto na VIII Międzynarodowym Kongresie Karnym i Penitencjarnym w Londynie. Z kolei na XII Międzynarodowym Kongresie Karnym i Penitencjarnym w Hadze w 1950 roku zwrócono uwagę na potrzebę badań osobopoznawczych oskarżonego prowadzonych przed wydaniem wyroku, aby ułatwić sędziemu dostosowanie orzekanych kar i innych środków penalnych do potrzeb sprawcy. Z treści przyjętych wówczas uchwał wynikało, że z punktu widzenia nowoczesnego wymiaru sprawiedliwości karnej dysponowanie opinią na temat różnych czynników związanych z konstytucją, osobowością, charakterem i przeszłością przestępcy jest istotne zarówno dla potrzeb wymiaru kary, jak i późniejszego postępowania wykonawczego, w tym podejmowania decyzji o zwolnieniu skazanego z zakładu karnego⁴⁵.

Pomimo silnego konsensusu naukowców i praktyków wymiaru sprawiedliwości co do znaczenia badań osobopoznawczych w okre-

⁴³ *Ibidem*, s. 180 n. Por. także B. Stańdo-Kawecka, *Badania osobopoznawcze skazanych i oddziaływania terapeutyczne w historii rozwoju więziennictwa*, [w:] *Psychologia i prawo: Między teorią a praktyką*, red. E. Habzda-Siwiek, J. Kabzińska, Sopot 2014, s. 435 n. oraz cyt. tam literatura.

⁴⁴ L. Tyszkiewicz, *op. cit.*, s. 186 n.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 15 n.

sie zdominowanym przez paradygmat pozytywistyczny pełne badania oskarżonych lub skazanych prowadzone były wówczas w bardzo ograniczonym zakresie ze względu na ich czasochłonność, multidyscyplinarność i kosztowność⁴⁶. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku Leon Tyszkiewicz oceniał, że prowadzenie badań osobopoznawczych na potrzeby sądu wyrokującego należało do rzadkości⁴⁷. Częściej tego rodzaju badania obejmowały skazanych na karę pozbawienia wolności. Były one wówczas łatwiejsze, ponieważ zakłady karne zatrudniały odpowiedni personel, a skazani pozbawieni wolności pozostawali „z reguły przez dłuższy okres w dyspozycji kierownictwa zakładu”⁴⁸. Jednak nawet w przypadku tej grupy sprawców decyzje klasyfikacyjne często zapadały bez przeprowadzenia odpowiednich badań osobopoznawczych⁴⁹.

Upadek paradygmatu pozytywistycznego nie spowodował rezygnacji z badań osobopoznawczych oskarżonych i skazanych, choć przejściowo osłabił zainteresowanie nimi, a następnie przyczynił się do zmiany ich charakteru. Na pomijanie problematyki badań osobopoznawczych prowadzonych w postępowaniu wykonawczym we współczesnej polskiej literaturze naukowej zwrócił uwagę Adam Kwieciński, pisząc, że o ile wcześniej przyciągała ona uwagę doktryny prawa karnego i praktyki wymiaru sprawiedliwości karnej, o tyle po wejściu w życie kodyfikacji karnej z 1997 roku rzadko stanowi przedmiot refleksji naukowej⁵⁰. Inaczej niż w Polsce w wielu krajach europejskich i pozaeuropejskich można obecnie zauważyć wzrost znaczenia badań osobopoznawczych w wymiarze sprawiedliwości karnej, ale ujmowane są one inaczej niż w kryminologii i prawie karnym zdominowanym przez paradygmat pozytywistyczny.

Przez całe dekady poprzedzające lata siedemdziesiąte XX wieku badania osobopoznawcze zmierzały do wskazania przyczyn popełnionego przez sprawcę przestępstwa na podstawie analizy kompleksowych danych dotyczących jego osoby i środowiska społecznego, a także do ustalenia

⁴⁶ *Ibidem*, s. 178.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 185.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 15.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 185.

⁵⁰ A. Kwieciński, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym*, Warszawa 2017, s. 139.

prognozy kryminologicznej i sformułowania zaleceń odnośnie do stosowania wobec niego odpowiednich sankcji karnych. Prognoza kryminologiczna zawierała informacje dotyczące przypuszczalnego zachowania się (domniemanego) sprawcy w przyszłości. Jej istotą było przewidywanie, czy u oskarżonego lub skazanego nastąpi poprawa, czy też popełni on ponowne przestępstwo lub przestępstwa⁵¹. Choć już wtedy miały miejsce badania nad prognozowaniem statystycznym⁵², to podstawową metodą służącą do opracowania prognozy kryminologicznej była metoda kliniczna, polegająca na wnikliwej ocenie całego układu występujących w indywidualnym przypadku czynników kryminogennych i ewentualnie także czynników chroniących, dokonywanej przez badającego na podstawie jego intuicji i profesjonalnej wiedzy oraz doświadczenia⁵³.

Wraz z rozwojem nowego podejścia do przestępczości i karania skoncentrowanego wokół ochrony społeczeństwa i zarządzania ryzykiem zmieniały się metody diagnozowania sprawców przestępstw i prognozowania ich zachowań⁵⁴. Pod koniec lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku w tej dziedzinie pojawiło się aktuarialne (matematyczne, statystyczne) szacowanie ryzyka recydywy. Różniło się ono od szacowania klinicznego tym, że zmierzało do zobiektywizowania procesu przewidywania przyszłych zachowań kryminalnych przez stworzenie narzędzi pozwalających na określenie stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przez sprawcę kolejnego przestępstwa. Aktuarialne narzędzia szacowania ryzyka recydywy, traktowane obecnie jako narzędzia drugiej generacji szacowania ryzyka, uwzględniały niewielką liczbę zmiennych

⁵¹ L. Tyszkiewicz, *op. cit.*, s. 168.

⁵² Prowadzone wówczas badania dotyczyły opracowania tablic prognostycznych, pozwalających na uwzględnienie w procesie prognozowania czynników pozostających w istotnym statystycznie związku z przestępczością. Szerzej por. *ibidem*, s. 168 n.

⁵³ *Ibidem*, s. 171.

⁵⁴ J. Byrne, A. Pattavina, *Next generation assessment technology: The potential and pitfalls of integrating individual and community risk assessment*, „Probation Journal” 64, 2017, nr 3, s. 243 n.; por. także J.K. Gierowski, *Kilka uwag o potrzebie wprowadzenia nowych zasad oceny i monitorowania ryzyka przemocy kryminalnej w polskim systemie prawa karnego*, [w:] *W poszukiwaniu prawdy. Rozważania o prawie, historii i sprawiedliwości*, red. K. Banasik *et al.*, Kraków 2018, s. 213 n.; D. Wójcik, *Stosowanie w postępowaniu karnym narzędzi diagnostyczno-prognostycznych służących oszacowaniu ryzyka powrotności do przestępstwa*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne” 2013, nr 16, s. 62 n.

pozostających w istotnym statystycznie związku z kontynuowaniem przestępczych zachowań i koncentrowały się wokół czynników ryzyka, które nie podlegały zmianie. Z tego powodu były one powszechnie krytykowane przez praktyków przekonanych o tym, że przestępca może się zmienić w wyniku celowych oddziaływań korekcyjnych⁵⁵.

Dalszy rozwój „technologii szacowania ryzyka” zmierzał do zintegrowania w jednym narzędziu statycznych (historycznych) oraz dynamicznych czynników ryzyka. Do tych drugich, nazywanych także potrzebami kryminogennymi (*criminogenic needs*), należą czynniki skorelowane z przestępczością powrotną, które mogą ulec zmianie pod wpływem celowych interwencji, takie jak uzależnienie od alkoholu, uzależnienie od narkotyków, brak lub złe relacje rodzinne, spędzanie czasu w grupie osób z przestępczymi doświadczeniami, antyspołeczna osobowość czy proprzestępcze postawy⁵⁶. Najnowsze narzędzia czwartej generacji szacowania ryzyka recydywy charakteryzują się przypisywaniem coraz większego znaczenia dynamicznym czynnikom ryzyka (potrzebom kryminogennym). Poza szacowaniem ryzyka recydywy umożliwiają one konstruowanie planu wykonywania kary pozbawienia wolności lub sankcji i środków wolnościowych (*case management*), który zakłada dostosowanie interwencji korekcyjnych do indywidualnego profilu sprawcy w zakresie ryzyka i potrzeb. Przy konstruowaniu tego planu oprócz zdiagnozowanych czynników ryzyka uwzględniane są także informacje na temat indywidualnych czynników ochronnych, które mogą niwelować wpływ tych pierwszych, a ponadto informacje na temat innych czynników, które w świetle badań empirycznych nie są statystycznie skorelowane z poziomem recydywy, ale mogą modyfikować wpływ czynników statystycznie istotnych⁵⁷.

Kolejne generacje narzędzi szacowania ryzyka recydywy wywołują wiele pytań i kontrowersji dotyczących ich stosowania⁵⁸. Potrzeba zo-biektywizowania procesu prognozowania zachowań sprawcy w wymiarze sprawiedliwości karnej choćby w związku z tendencją do rozbudo-

⁵⁵ P. Maurutto, K. Hannah-Moffat, *Assembling risk and the restructuring of penal control*, „British Journal of Criminology” 46, 2006, nr 3, s. 442.

⁵⁶ Szerzej por. B. Stańdo-Kawecka, *op. cit.*, s. 446 n. oraz cyt. tam literatura.

⁵⁷ J. Byrne, A. Pattavina, *op. cit.*, s. 246 n.

⁵⁸ D. Wojcik, *op. cit.*, s. 89 n. oraz cyt. tam literatura.

wywania postpenalnych środków zabezpieczających jest jednak coraz częściej wskazywana także w polskiej literaturze naukowej⁵⁹ i bez wątpienia zasługuje na większą uwagę przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych zajmujących się karą niż poświęcana jej dotychczas.

Bibliografia

- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Gdańsk 1999.
- Byrne J., Pattavina A., *Next generation assessment technology: The potential and pitfalls of integrating individual and community risk assessment*, „Probation Journal” 64, 2017, nr 3.
- Christie N., *Granice cierpienia*, przeł. L. Falandysz, Warszawa 1991.
- Crewe B., *The sociology of imprisonment*, [w:] *Handbook on Prisons*, red. Y. Jewkes, B. Crewe, J. Bennett, London-New York 2016.
- Foucault M., *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, przeł. T. Komendant, Warszawa 1993.
- Gierowski J.K., *Kilka uwag o potrzebie wprowadzenia nowych zasad oceny i monitorowania ryzyka przemocy kryminalnej w polskim systemie prawa karnego*, [w:] *W poszukiwaniu prawdy. Rozważania o prawie, historii i sprawiedliwości*, red. K. Banasik et al., Kraków 2018.
- Hannah-Moffat K., *Punishment and risk*, [w:] *The Sage Handbook of Punishment and Society*, red. J. Simon, R. Sparks, Los Angeles 2013.
- Kalisz T., *Kara pozbawienia wolności w perspektywie rozważań penologicznych i psychospołecznych*, [w:] *Pozbawienie wolności — funkcje i koszty. Księga Jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego*, red. A. Rzepliński et al., Warszawa 2013.
- Kempa A., *Rola diagnozy psychologicznej w programowaniu resocjalizacji skazanych z anomaliami i zespołami uzależnień*, [w:] *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku: I Polski Kongres Penitencjarny*, red. B. Hołyst, S. Redo, Warszawa-Wiedeń-Kalisz 1996.
- Krajewski K., *Teorie kryminologiczne a prawo karne*, Warszawa 1994.
- Krukowski A., *Socjologia zakładu karnego (podstawowe zagadnienia)*, [w:] *Problemy współczesnej penitencjarystyki w Polsce*, red. B. Hołyst, t. 1, Warszawa 1984.
- Kwieciński A., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym*, Warszawa 2017.
- Lewicki A., Paryzek L., Waligóra B., *Podstawy psychologii penitencjarnej*, [w:] *Psychologia kliniczna*, red. A. Lewicki, Warszawa 1972.
- Machel H., *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej — casus polski. Studium penitencjarno-pedagogiczne*, Kraków 2006.
- Machel H., *Wprowadzenie do pedagogiki penitencjarnej*, Gdańsk 1994.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 97 n.; J.K. Gierowski, *op. cit.*, s. 227 n.

- Maurutto P., Hannah-Moffat K., *Assembling risk and the restructuring of penal control*, „British Journal of Criminology” 46, 2006, nr 3.
- National Congress on Penitentiary and Reformatory Discipline, *A Declaration of Principles*, [w:] *Sentencing*, red. H. Gross, A. von Hirsch, New York-Oxford 1981.
- Nawrocki A., *Rola i zadania psychologów w wykonywaniu kary pozbawienia wolności*, [w:] *Kara kryminalna. Analiza psychologiczno-prawna*, red. M. Kuć, I. Niewiadomska, Lublin 2004.
- Niewiadomska-Krawczyk M., *Sprawozdanie z konferencji „Resocjalizacja, readaptacja i pomoc postpenitencjarna w kontekście uwarunkowań prawnych, systemowych i lokalnych” (Krynica Zdrój, 16–18 listopada 2016 r.)*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2017, nr 96.
- Prejsnar-Szatyńska S., *Problem uzasadnienia kary — analiza filozoficzna*, „Probacja” 2014, nr 2.
- Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska, Warszawa 2016.
- Quinney R., *Criminology*, Boston-Toronto 1979.
- Sadurski W., *Teoria sprawiedliwości. Podstawowe zagadnienia*, Warszawa 1988.
- Simon J., *Punishment and the political technologies of the body*, [w:] *The Sage Handbook of Punishment and Society*, red. J. Simon, R. Sparks, Los Angeles 2013.
- Simon J., Sparks R., *Punishment and society: The emergence of an academic field*, [w:] *The Sage Handbook of Punishment and Society*, red. J. Simon, R. Sparks, Los Angeles 2013.
- Stańdo-Kawecka B., *Badania osobopoznawcze skazanych i oddziaływania terapeutyczne w historii rozwoju więziennictwa*, [w:] *Psychologia i prawo. Między teorią a praktyką*, red. E. Habzda- Siwek, J. Kabzińska, Sopot 2014.
- Szczepaniak P., *Konteksty pedagogiki penitencjarnej*, „Resocjalizacja Polska” 2011, nr 2.
- Śliwowski J., *Prawo i polityka penitencjarna*, Warszawa 1982.
- Świda W., *Wiadomości wstępne*, [w:] *Kryminologia*, red. W. Świda, Warszawa 1977.
- Tyszkiewicz L., *Badania osobopoznawcze w prawie karnym. Wprowadzenie w problematykę prawną i kryminologiczną*, Warszawa 1975.
- Utrat-Milecki J., *Kara. Teoria i kultura penalna: Perspektywa integralnokulturowa*, Warszawa 2009.
- Walgrave L., *On the relation between criminology and criminal justice*, [w:] *Kriminologie — Kriminalpolitik — Strafrecht. Festschrift für Hans-Jürgen Kerner zum 70. Geburtstag*, red. K. Boers et al., Tübingen 2013.
- Wojciechowski B., *Dyskursywno-etyczne uzasadnienie kary kryminalnej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, z. 3.
- Wójcik D., *Stosowanie w postępowaniu karnym narzędzi diagnostyczno-prognostycznych służących oszacowaniu ryzyka powrotności do przestępstwa*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne” 2013, nr 16.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010.
- Ziemiński S., *Klasyfikacja skazanych*, Warszawa 1973.
- Żegleń-Nycz E., *„Wsparcie readaptacyjne w prewencji wykluczenia i recydywy”. Sprawozdanie z konferencji*, „Probacja” 2017, nr 3

Paradigms of punishment and diagnosis of offenders

Summary

In contemporary penology, efforts have been made in order to integrate knowledge about the criminal penalty developed within various scientific disciplines. One of the complex, multidisciplinary penological problems is the impact of paradigms of punishment on the diagnosis of offenders. The development of the concept of the diagnosis of offenders took place during the period of the domination of the positivist paradigm in criminal law and criminology. Currently, the development of the risk paradigm can be noticed. It causes, among others, a resignation from the traditional, clinical method of diagnosing offenders in favor of a risk and needs assessment by means of structured tools. The need for using such tools in the criminal justice system has increasingly been raised in the Polish scientific literature.

Keywords: penalty, paradigm of punishment, clinical diagnosis, risk of reoffending, risk assessment.